

Niech żyje potężny światowy front pokoju i postępu ze Związkiem Radzieckim na czele!

Cena 5 zł.

SZTANDAR LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 115 (1397)

LUBLIN, CZWARTEK, 28 KWIETNIA 1949 R.

ROK V

Manifest Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

PARYŻ (PAP). — We wtorek późnym wieczorem ogłoszono oficjalny tekst manifestu, uchwalonego jednomyślnie przez uczestników Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Oto jego brzmienie:

My, delegaci reprezentujący ludy 70 krajów świata, my, kobiety i mężczyźni wszystkich cywilizacji, wszystkich wierzeń, wszystkich światopoglądów, wszystkich kolorów, uświadomiliśmy sobie straszliwe niebezpieczeństwo, które grozi jeszcze światu: niebezpieczeństwo wojny.

Rząd włoski tworzy policję faszystowską Przemówienie Togliatti'ego

RZYM (PAP). — Sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej Togliatti wygłosił przemówienie w Turynie, w którym omówił zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej rządu de Gasperi.

Mówiąc o wzrastającym terrarze wobec mas ludowych, Togliatti oświadczył: „Chrześcijańska demokracja stworzyła specjalne oddziały policji, tzw. Celere (policja lotna), którym przyświecają te same cele co oddziały policji faszystowskiej. Policja rządu de Gasperi, tak jak policja faszystowska, usiłuje złamać opór robotników i chłopów, walczących o słuszną sprawę”.

Następnie Togliatti naświetlił stosunek Watykanu do toczącej się obecnie akcji w obronie pokoju. Oibrnymi rozmach akcji pokojowej we Włoszech zmusił stolicę papieską do zajęcia stanowiska w tej sprawie i do zamieszczenia artykułu na łamach dziennika „Osservatore Romano”. Jeśli przywódca Kościoła Katolickiego przeciwni są rzeczywistości wojnie — oświadczył Togliatti — żądamy, by udowodnili to czynem. Powinni oni przyłączyć się do inicjatywy pokojowej podobnie, jak to uczynili przedstawiciele innych kościołów. Kościół Katolicki, który do tej pory błogosławił broń i armaty, winien bodaj raz udzielić błogosławieństwa narodom, które pragną zachowania pokoju. W akcji takiej spotkałby się z powszechnym uznaniem, ponieważ dowiódłby, że odnawia poparcie grupom imperialistycznym oraz tym wszystkim, którzy przygotowują nową wojnę.

Przed kongresem włoskiej partii socjalistycznej

RZYM (PAP). — Dalsze wyniki wyborów delegatów prowincjonalnych włoskiej partii socjalistycznej w związku z wyznaczonym na 11 maja Kongresem Krajowym partii, brzmią, jak następuje:

Mediolan: Lewica partyjna uzyskała 60,3%, centrum — 32,7%, prawica partyjna — 7%.

Rieti: Lewica partyjna — 90%, centrum — 10%.

Florencja: Lewica partyjna — 58,9%, centrum — 57,06%, prawica — 3,05%.

Turyn: Lewica partyjna — 25,21%, centrum — 37,97%, prawica partyjna — 39,81%.

Po tragedii, jaką przeżył świat, wciąga się ludy do niebezpiecznego wyścigu zbrojeń.

Naukę, która winna służyć szczęściu ludzkości, odwraca się od jej przeznaczenia i zmusza siłą do służenia celom wojny.

W różnych punktach świata płoną jeszcze ogniska wojny, które rozpaliła i podsyca interwencja obcych państw i bezpośrednia akcja ich sił zbrojnych.

Zgromadzeni na tym wielkim Kongresie Światowym Obrońców Pokoju oświadczamy z mocą, żeśmy zachowali niezależność myśli i że propaganda wojenna w niczym nie zaćmiła naszego umysłu.

Wiemy, kto podeptał układy, zawarł między wielkimi mocarstwami, układy, które zapewniły możliwość współistnienia różnych systemów społecznych.

Wiemy, kto rwie dziś na strzępy

Kartę Narodów Zjednoczonych.

Wiemy, że ten, kto uważa za świętek papieru traktaty, których celem jest utrzymanie pokoju między ludami, że ten, kto odrzuca propozycje rokowani i rozbrojenia, że ten, kto zbroi się po zęby, sam się demaskuje jako napastnik. Bomba atomowa nie jest orężem obrony.

(c. d. na str. 3)

105% planu zakończył powiat lubelski

Plan kontraktacji trzody chlewnej, przewidujący dla całego powiatu lubelskiego ilość 5.000 tuczników, został w dniu 25 bm. wykonany w 105%. Do wykonania planu przyczyniła się ścisła współpraca między PZGS Lubelskim i Powiatowym Komiteciem PZPR.

Agencja Tass demaskuje nieprawdziwe pogłoski prasy anglosaskiej w sprawie Berlina

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła komunikat, w którym czytamy:

W ostatnim czasie w prasie zagranicznej, przede wszystkim zaś w amerykańskiej, ukazały się doniesienia na temat ewentualnego zniesienia ograniczeń w transporcie, łączności i handlu między Berlinem i strefami zachodnimi oraz między strefą wschodnią i strefami zachodnimi Niemiec, wprowadzonych w swoim czasie przez Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Anglię i Francję, przy czym w doniesieniach tych roz-

powszechniane są pogłoski nieodpowiadające rzeczywistości.

TASS uważa za konieczne zdemontować te niesłuszne pogłoski i podać do wiadomości prawdziwe fakty.

Przedstawiciel USA w ONZ Jessup zwrócił się do przedstawicieli ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa Malika z prośbą o wyjaśnienie okoliczności braku w wywiadzie udzielonym przez J. W. Stalina korespondentowi Smithowi sprawy dotyczącej waluty w Berlinie. Malik odpowiedział, że brak wzmianki o walucie nie był

sprawą przypadku oraz, że sprawa waluty w Berlinie może być umówiona na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych przy rozpatrzeniu sprawy Niemiec.

Następnie Jessup poprosił Malika o wyjaśnienie, czy mogą być zniesione, istniejące ograniczenia w komunikacji przed zwołaniem Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

21 marca Malik zakomunikował Jessupowi, że jeśli pozostanie osiągnięte porozumienie w sprawie daty zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, to wspomniane wyżej wzajemne ograniczenia w komunikacji i handlu mogłyby być zniesione przed rozpoczęciem prac Rady Ministrów.

Co się tyczy sprawy jednolitej waluty w Berlinie, to sprawa ta mogła być omówiona na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych równoległe z innymi sprawami, dotyczącymi Niemiec.

Według informacji posiadanych przez TASS ostatnia rozmowa Malika z Jessupem w poruszonych sprawach odbyła się 10 kwietnia.

Uroczysta defilada zwycięskiej Armii Ludowej w Nankinie

NANKIN (TELEPRESS). — W dniu 28 bm. odbyła się w Nankinie uroczysta defilada zwycięskiej oddziałów Armii Ludowej.

Zwycięskie oddziały Armii Wyzwolenia zgromadziły się w pełnym rynsztunku za bramą zachodnią miasta i przemaszerowały następnie

bulwarem Czungszań aż do centrum Nankinu.

HONG KONG (TELEPRESS). — Doniesienia, napływające do Hong Kongu stwierdzają, że oddziały Armii Ludowej dotarły do Szanghaju. Na krótko przed północą, kuomintangowskie radio szanghajskie przez wało swe audycje. Inne znowu doniesienia twierdzą, że w czasie zdu miewającego marszu, Armia Wyzwolenia dotarła do miast Hankou, w prowincji Czekiang, oraz Nanchang w prowincji Kiangsi. Obydwa te miasta są ważnymi ośrodkami węzłowymi.

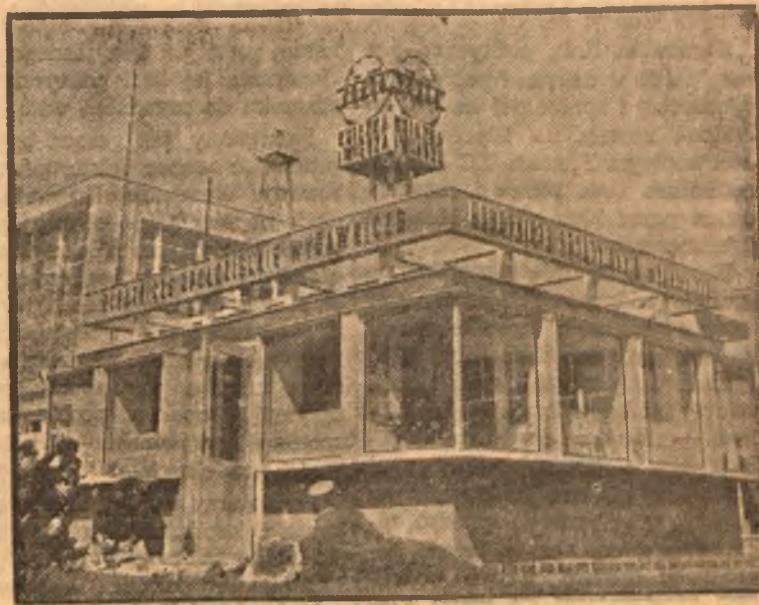
Docierając do miasta Hankou, Armia Ludowa dokonała całkowitego otoczenia około 300.000 oddziałów kuomintangowskich na terenie Szanghaju. W poniedziałek, Armia Ludowa zajęła ważny punkt węzła wy Kaszing, na linii kolejowej Szanghaj — Hankou, odcinając w ten sposób drogę odwrotu wojskom kuomintangowskim.

Komunikat Departamentu Stanu

WASZYNGTON (PAP). — Po rozmowie prezydenta Trumana z doktorem Jessupem, Departament Stanu ogłosił komunikat, rekapitulujący przebieg rozmów, jakie odbyły się między Jessupem a delegatem radzieckim w ONZ Malikiem.

Departament Stanu oświadczył, że — jak się zdaje — powstała obecnie możliwość zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Z Międzynarodowych Targów Poznańskich



Na zdjęciu — stoisko Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „PRASA”

ROBOTNICY ROLNI MELDUJĄ wykonanie uchwał 1-Majowych

Administracja majątku PNZ — Wrzósów zawiadamia o wykonaniu uchwały robotników rolnych, którzy postanowili wykonać plan zasiewów wiosennych do dnia 1 maja. Prace te zakończono o 5 dni wcześniej tj. 25 bm. Poza tym pracownicy majątku Wrzósów pojechali obecnie na akcję siewną do majątku Czemierniki świeżo przejętego przez PNZ Lublin.

Pracownicy majątku PNZ Borki powiat Radzyń zawiadamiają, że Czyn swój 1-Majowy wykonali. Po legał on na tym, że w obrębie swego majątku obsadzili oni drogę

drzewkami. Długość drogi wynosiła ok. 1 km.

Pracownicy majątków Państwowych Zakładów Hodowli Roślin Inżynieru lubelskiego jako Czyn 1-Majowy zadeklarowali ukończenie przedterminowe siewów wiosennych. Majątek Pukarzewo złożył meldunek, że w dniu 23 kwietnia zakończył siewy wiosenne. Tej samej treści meldunki nadesłały majątki Przytočno i Nadolce.

Przetwórnia Mięsna Nr 64 przełuczyła plan kwietniowy

Pracownicy Państwowej Przetwórnicy Mięsa Nr 64 w Lublinie meldują wykonanie swoich zobowiązań pierwszomajowych. Opiewały one na wykonanie planu kwietniowego produkcji w 115 proc. W rzeczywistości, dzięki zwiększonej wydajności pracy zobowiązania zostały wykonane w większym wymiarze — plan kwietniowy został wykonany w 137 proc. Niezależnie od zwiększonego tempa produkcji Państw. Przetwórnia Mięsna uzyskała oszczędności na kosztach produkcyjnych, które na przestrzeni 4 miesięcy br. wyniosły w sumie 4.400 tys. zł.

Charlie Chaplinowi grozi wydalenie z USA

WASZYNGTON (PAP). — W czasie dyskusji w Senacie Kongresu USA nad projektem ustawy, upoważniającej do wydalenia ze Stanów Zjednoczonych „niepożądanych cudzoziemców” zabrał głos republikanin Cain. Wystąpił on przeciwko słynnemu aktorowi Chaplinowi, oskarżając go o sympatyzowanie z ruchem postępowym. Cain zapowiedział, że z chwilą przyjęcia przez Kongres projektu ustawy, Chaplin będzie usunięty ze Stanów Zjednoczonych.

Do 20 kwietnia zakontraktowano 941.5 tys. sztuk trzody chlewnej

WARSZAWA (PAP). — Według danych komisarzy do spraw hodowlanych, kontraktowanie wyznaczonych przez uchwałę Rady Ministrów z 28 stycznia rb. ilości 1 miliona sztuk trzody chlewnej dobiega końca. Do dnia 20 bm. zakontraktowano w całym kraju 941.530 szt. trzody chlewnej.

Plan kontraktowania wykonały całkowicie województwa: łódzkie,

poznańskie, krakowskie, olsztyńskie, rzeszowskie, wrocławskie, kieleckie i pomorskie. W województwach tych chłopi kontraktują trzodę chlewną ponad plan i tak np.: w woj. łódzkim zakontraktowano ponad plan 29 proc. ogólnej ilości trzody, przeznaczonej do kontraktacji, w woj. olsztyńskim 18 proc. i w woj. pomorskim 16 proc.

Roman Zambrowski

Aktualne zadania na wsi

Na plenarnym posiedzeniu KC PZPR sekretarz KC towarzysz Roman Zambrowski wygłosił referat o aktualnych zadaniach na wsi. Poniżej zamieszczamy fragmenty referatu tow. Zambrowskiego (pełny tekst zostanie ogłoszony w najbliższym numerze „Nowych Dróg”).

„Generalna linia polityczna naszej partii w zakresie polityki gospodarczej i społecznej na wsi ustalona została na Lipcowym i Sierpniowym Plenum KC PPR w referatach tow. Mincza i zatwierdzona przez historyczny Kongres Zjednoczeniowy.

Ustalając tę linię stanęliśmy na gruncie podstawowej zasady marksizmu-leninizmu, potwierdzonej przez bogate doświadczenie ZSRR. Zasada ta głosi, iż okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu — niezależnie od tego, w jakiej formie sprawuje władzę lud pracujący z klasą robotniczą na czele, czy w formie systemu radzieckiego, czy też w formie demokracji ludowej — jest okresem zaostrzającej się walki klasowej. Bo klasy wyzyskiwaczy, nawet pokonane politycznie, pozabawione władzy, nigdy nie ustępują bez walki i kurczowo chwytają się wszelkich możliwości wyzysku ludzi pracy w mieście i na wsi. Szczególnie ostrego charakteru nabiera walka klasowa na wsi, gdzie istnieje liczna klasa kapitalistyczna bogaczy wiejskich i gdzie wciąż jeszcze istnieje w postaci drobnotowarowej gospodarki chłopskiej baza rozwoju kapitalizmu.

Ustalając tę linię oparliśmy się mocno na podstawowej tezie marksizmu - leninizmu potwierdzonej również przez doświadczenia ZSRR, iż w warunkach, gdy na wsi przeważa gospodarka drobnotowarowa, droga do socjalizmu prowadzi przez marksymalny rozwój wszystkich form spółdzielczości rolniczej.

Rozwój spółdzielczości zbytu i zaopatrzenia, rozwój powiązanej ze spółdzielczością masowej kontraktacji, a szczególnie stopniowy rozwój spółdzielczości produkcyjnej, organizowany na zasadach dobrowolności i w miarę wzrostu produkcji maszyn rolniczych i traktorów — oto sprawdzona na olbrzymim doświadczeniu ZSRR i na skromnym jeszcze, ale coraz istotniejszym doświadczeniu Bułgarii, Węgier i Polski, droga ugruntowania dobrobytu pracującego chłopstwa, droga postępu, droga likwidacji wyzysku, droga ku socjalizmowi.

U podstaw wreszcie tej linii leży fundamentalna zasada marksizmu - leninizmu, która głosi, iż dla skierowania wsi na drogę socjalizmu konieczny jest maksymalny rozwój sojuszu robotniczo - chłopskiego i zapewnienie w nim kierowniczej roli klasy robotniczej.

Im bowiem ściślejszy będzie sojusz robotniczo-chłopski tym szybsza i gruntowniejsza będzie izolacja elementów kapitalistycznych na wsi i tym skuteczniejsze będzie przezwyciężenie nieuniknionych wahań przede wszystkim wśród średniorolnych chłopów. Zdecydowane zastosowanie tych podstawowych zasad marksizmu-leninizmu w sprawie chłopskiej w Polsce dało w rezultacie wyraźne oparcie całej polityki partii, bloku demokratycznego i rządu ludowego w stosunku do wsi na aktywnej obronie małych i średniorolnych chłopów przed wyzyskiem bogaczy wiejskich i spekulantów, dało wyraźne proklamowanie polityki ograniczenia i stopniowego wypierania kapitalistycznych elementów wsi, wskazało jasne perspektywy i drogi do socjalizmu na wsi polskiej.

Pamiętamy jak reagowali nosiciele odchylenia prawicowego w

naszej partii na fakt jasnego sprzeciwienia jej linii politycznej w stosunku do zagadnień wsi.

Pamiętamy, jak gotowi byli kapitulować wobec faktu pewnego rozwoju elementów kapitalistycznych na wsi, jakie obawy żyli wobec decyzji partii przejścia do ofensywy przeciw bogaczom wiejskim we władzach terenowych i w organizacjach gospodarczych wsi, jak wreszcie przerażała ich sama myśl o postawieniu przed masami chłopskimi problemu zespołowej gospodarki — spółdzielczości produkcyjnej.

Pamiętamy też, jak te swoje wahania i kapitulantwo oportunistów usiłowali przesłonić troską o utrzymanie poziomu produkcji rolnej; obawiali się, że w rezultacie postawienia przed chłopami perspektywy przekształcen socjalistycznych nastąpi spadek produkcji rolnictwa.

W rzeczywistości u źródła ich oportunistycznej postawy leżała niewiara w siły klasy robotniczej,

niewiara w siłę sojuszu robotniczo-chłopskiego i kapitulantwo wobec perspektywy zaostrzonej walki klasowej.

Partia odrzuciła fałszywe koncepcje oportunistów i śmiało rozwinęła przed masami robotniczymi i chłopskimi swój program rozwoju i przebudowy wsi.

Następnie tow. Zambrowski poddał wyczerpującej analizie rozwój walki klasowej w obronie małych i średniorolnych chłopów w okresie ostatnich miesięcy i omawiał rozwój wyższych form gospodarczych na wsi to znaczy, spółdzielczości kontraktacji, oraz organizację pierwszych spółdzielni wytwórczych. Poddał analizie wzrost produkcji rolnej, zacieśnienie się sojuszu robotniczo-chłopskiego, zwłaszcza rozwój łączności. Po czym przeszedł do omawiania bieżących zadań partii w pracy na wsi.

Obrona interesów pracujących chłopów i robotników rolnych

Mamy jeszcze wiele braków w dziedzinie obrony małego i średniorolnego chłopca przed wyzyskiem bogaczy wiejskich. Jeszcze nierzadko nasze organizacje wiejskie tolerują we władzach organizacji społecznych i w państwowych organach gospodarczych bogaczy wiejskich, względnie ich zauszników. Jeszcze nie rzadko nasi towarzysze ulegają naciskowi ideologicznemu bogacza wiejskiego.

Mimo jednak wielu jeszcze słabych stron naszej walki przeciw wyzyskowi małego i średniorolnego chłopca przez bogaczy wiejskich — nasze organizacje partyjne nagromadziły w tej sprawie spore doświadczenia i mają już poważne osiągnięcia. Istnieje jednak dziedzina całkowicie za-

niedbana przez nasze organizacje partyjne — chodzi tu o obronę interesów i organizację parobków, zatrudnionych u bogaczy wiejskich. Nie mamy ścisłej statystyki robotników najemnych, zatrudnionych u bogaczy wiejskich, w majątkach kościelnych i w probostwach.

Związek Robotników Rolnych całą swą działalność koncentruje w PGR, w stosunku zaś do parobków u bogaczy wiejskich i w majątkach kościelnych ogranicza się tylko do ogólnej zasady, iż umowa zbiorowa w PGR automatycznie nie obowiązuje ich również. Istotą problemu tkwi jednak w tym, że nie wolno tu liczyć na automatyzm, że należy czynnie oddziaływać na te sprawy

Stosunek do średnich chłopów

Następne zagadnienie, które chciałbym poruszyć, to stosunek naszych organizacji partyjnych do średnich chłopów.

W rezultacie reformy rolnej i osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych oraz polityki Rządu Ludowego struktura klasowa wsi polskiej, w porównaniu z przedwojenną, uległa dość istotnym przesunięciom. Znikł obszarnik, osłabła dynamika wzrostu elementów kapitalistycznych na wsi i nie tylko zwolnione zostało tempo procesu degradacji małych i średniorolnych gospodarstw wiejskich, ale wzrosła liczba średniaków, których demokracja ludowa broni przed degradacją

W działalności naszych terenowych organizacji partyjnych nie ma jeszcze pełnego zrozumienia linii partii w stosunku do średnich chłopów. Jednym z przejawów fałszywego „ułatwiania” sobie życia przez niektórych naszych towarzyszy jest krzywdzące zaliczanie średniorolnych gospodarzy do kategorii bogaczy wiejskich.

Rzecz jasna, że takie lekkomyślne traktowanie średniorolnych jako bogaczy wiejskich jest wysoce szkodliwe i wychodzi tylko na korzyść wrogom klasowym

Zadania w dziedzinie spółdzielczości

Przechodząc do praktycznych zadań, związanych ze spółdzielczością, chciałbym poruszyć następujące zagadnienia.

Po pierwsze — nasze organizacje nie powinny zadawać się osiągniętymi sukcesami w spółdzielczości, lecz sukcesy te rozszerzać i pogłębiać. Ogromne możliwości rozwoju spółdzielczości leżą w ściślejszym powiązaniu jej z gromadą. Wystarczy wspomnieć, iż na 40 tys. gromad spół-

dzielnie gminne Sch. mają swoje filie w 11 tys. gromad. Szerokie możliwości rozwoju ma organizacja spółdzielczego przetrwania rolniczego szczególnie we wschodnich połaciach kraju, gdzie brak wielkich miast nie daje dostatecznych możliwości zbytu świeżych produktów. Nie wolno też ani na chwilę osłabiać czujności wobec ciągle jeszcze powtarzających się faktów faworyzowania bogaczy wiejskich przez posz-

czełone spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, wobec braku w nich jeszcze gospodarności i częstych nadużyć, wobec wciąż jeszcze spotykanych faktów kumoterstwa i protekcjonalizmu w spółdzielniach. Stanowczo też należy zwrócić więcej uwagi na wyszkolenie i wychowanie kadr spółdzielczych spośród młodzieży małorolnej i średniorolnej.

Po drugie — staję przed nami zadanie powiązania ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej i z uniwersalnymi spółdzielniami gminnymi Sch. innych odrębnie jeszcze istniejących, rolniczych organizacji spółdzielczych, w pierwszym rzędzie spółdzielczości mleczarsko - jajczarskiej.

Po trzecie — chciałbym podjąć myśl narzuconą już kilka miesięcy temu przez tow. Bierut o konieczności przystąpienia do organizacji państwowych ośrodków maszynowych.

Mówiłem już o poważnym dorobku spółdzielczych ośrodków maszynowych. Liczba ich sięga 2.368 (na dzień 1. 3. 1949 r.) do końca roku zaś liczba ich, zgodnie z planem, powinna osiągnąć 3.000, co oznacza powstanie ośrodka w każdej gminie. Plan na 1949 r. przewiduje zakup dla SOM 2.600 traktorów, 8.000 siewników, 400 młocarni, 1.150 żniwiarów.

Wież bardzo potrzebuje ciągników, ale jeśli wszelkie inne maszyny są w spółdzielczych ośrodkach maszynowych dobrze wykorzystywane, trudno to powiedzieć o wykorzystywaniu trakto-

Spółdzielczość produkcyjna

Myślę przede wszystkim, że przebieg dotychczasowych zebrań chłopskich w sprawie spółdzielczości produkcyjnej wskazuje, iż zaplanowana na rok bieżący liczba kilkuset wzorowych spółdzielni nie będzie trudna do osiągnięcia, jeśli chodzi o stronę ilościową; w tej sprawie decyduje jednak nie ilość, lecz jakość. Odpowiedni zaś jakość tych spółdzielni nie łatwo będzie osiągnąć: będzie to wymagało poważnych wysiłków ze strony partii, państwa i spółdzielczości. Jest niewątpliwie zjawiskiem pozytywnym, że spółdzielnie produkcyjne powstają we wszystkich województwach i to zarówno na ziemiach poobszarniczych jak i we wsiach. Jest również rzeczą pozytywną, że powstają jednocześnie spółdzielnie produkcyjne różnych typów. Można już jednak stwierdzić słabą pracę na odcinku organizacji spółdzielni produkcyjnych najprostszego typu — zrzeszeń uprawowych.

Jest to forma najdostępniejsza, najbliższa dla średniorolnego chłopca. Zdaje się jednak, że ona jest najmniej dostępna dla naszego aktywnego partyjnego, który często hołduje zasadzie, że jak spaść z konia — to z dobre go, ale niekiedy nie rozumie, że nikt nie uczy się jazdy konnej na wierzchowcach najwyższej klasy.

Trzeba, żeby nasi towarzysze zrozumieli, że dopiero szersze rezultaty w dziedzinie organizacji spółdzielni pierwszego typu przekształcają ruch, który obecnie ma cechy ruchu awangardowego, w ruch masowy.

Stąd pierwsze zadanie — rozwijać wszystkie formy spółdzielczości produkcyjnej i wzmocnić wysiłki w kierunku organizacji zrzeszeń uprawowych.

I wreszcie ostatnie zagadnienie z tej dziedziny — stosunek

ośrodków maszynowych do wsi. Ośrodki maszynowe bowiem mają zbyt mały park traktorowy (typowa dla ośrodków maszynowych ilość traktorów — to jeden traktor, rzadziej — dwa i jeszcze rzadziej — trzy), by mogły być rentowne i by tanio obsługiwały chłopów małorolnych i średniorolnych. W tych warunkach, gdy traktor pozbawiony jest odpowiedniej obsługi technicznej, podjętych warsztatów mechanicznych itd. korzystanie z traktorów staje się dla chłopów zbyt drogie, a nie kiedy nawet traktor nie wytrzymuje konkurencji z koniem.

Powstanie państwowych ośrodków maszynowych z 10—15 traktorami w każdym ośrodku zmieniłoby całkowicie sytuację, zmniejszyłoby bowiem poważnie koszty eksploatacji traktorów.

Powstanie państwowych ośrodków maszynowych dla obsługi przede wszystkim indywidualnych gospodarstw małorolnych i średniorolnych chłopów odegrać może również doniosłą rolę w obsłudze traktorami, organizującymi się obecnie spółdzielnie produkcyjnych. Powstanie państwowych ośrodków maszynowych o licznym parku traktorowym, ułatwi również zawiązywanie się w terenie ugrupowań prostszych form spółdzielczości produkcyjnej — zrzeszeń uprawowych.

Po czwarte — chciałbym poruszyć kilka zagadnień z dziedziny spółdzielczości produkcyjnej.

Spółdzielni produkcyjnych do bogaczy wiejskich.

Zagadnienie to było przedmiotem dyskusji na wszystkich niemal zebraniach założycielskich, a wobec kilku konkretnych ofert przystąpienia do spółdzielni złożonych przez bogaczy wiejskich i wobec możliwości podobnych ofert w najbliższej przyszłości — chłopci małorolni i średniorolni dokonywujący wyborów komitetów założycielskich stanęli na stanowisku, iż bogacza wiejskiego do spółdzielni wpuszczać nie należy.

Ale oto w ostatnich czasach mamy szereg sygnałów, że bogacz wiejski zwraca się do spółdzielni i powiada: Weźcie mnie do spółdzielni — część mojej ziemi mi zapiszcie na własność spółdzielni, a część jako mój wkład. Oferty takie nie są jednak w obecnym okresie do przyjęcia i słusznie też nie zostały przyjęte.

Mamy jednak i takie pojedyncze wypadki wśród bogaczy wiejskich, że chcą oni po prostu część swojej ziemi oddać państwu, aby wyjść z kategorii bogaczy wiejskich. Są to oczywiście wypadki pojedyncze. O wiele bardziej masowe jest zjawisko ukrywania gruntów, względnie fikcyjnych podziałów, o czym wspominałem poprzednio. Niemniej jednak nawet te pojedyncze fakty dobrodziejstwa samolikwidacji bogacza wiejskiego są b. charakterystyczne.

My nie jesteśmy zainteresowani w jakimkolwiek sztucznym przyspieszeniu procesu samolikwidacji, zdajemy sobie bowiem sprawę, że dopóki istnieje drobnotowarowa gospodarka, dopóty wytwarza ona kapitalistów, i że polityka fiskalna czy administracyjna likwidowania podobnie jak sztuczne forsowanie samolikwidacji byłoby awanturnictwem

Aktualne zadania na wsi

(Dokończenie ze str. 2-iej)

Ale samolikwidacja bogacza wiejskiego może się stać zjawiskiem pozytywnym, kiedy odbywać się ona będzie w związku z powstawaniem spółdzielni produkcyjnych i na korzyść spółdzielni produkcyjnej. I wydaje się, że jeśli do komitetów założycielskich spółdzielni produkcyjnych zaczął natarczywie przychodzić bogacz wiejski prosząc o przyjęcie do spółdzielni, to można im odpowiedzieć mniej więcej w ten sposób: „Do spółdzielni ciebie nie przyjmujemy, bo wyzyskiwacz nie potrzebujemy. Ale jeśli ty nie chcesz być wyzyskiwaczem, jeśli ci rzeczywiście ciąży twoje położenie klasowe, to oddaj nam w użytkowanie 15 hektarów z posiadanych przez ciebie 30 hektarów i gospodaruj dalej jako indywidualny chłop średnio rolny. W ciągu 2—3 lat żyjąc po sąsiedzku będziemy cię obserwować, a potem może i do spółdzielni przyjmujemy”.

Zdaje sobie, towarzysze, sprawę z tego, że wszystko to brzmi może sielankowo, może nieprzyjemnie sielankowo. Bynajmniej nie liczę na to, że bogacz wiejski zacznie się ustawiać w kolejce do spółdzielni produkcyjnej z darami w rękach i pokorną prośbą o przyjęcie za 3 lata. Na odwrót, podstawowa masa bogaczy wiejskich pokaże jeszcze spółdzielniom produkcyjnym swą wileczą naturę. Sądzę jednak, że w naszych warunkach nie należałoby rezygnować z możliwości neutralizacji pewnej, choćby najdrobniejszej części bogaczy wiejskich, ukazując im perspektywę stania się równouprawnionymi uczestnikami pracującej społeczności. Wydaje się, że należy to uczynić choćby po to, aby wykorzystać każdą szansę osłabienia bogaczy wiejskich, podstawowego wroga klasowego na wsi, wnieśienia w jego szeregi elementów rozkładu.

Ruch łączności

Kilka jeszcze słów o zadaniach partii w związku z ruchem łączności.

Polityczne znaczenie tego ruchu już scharakteryzowałem. Ważne jest jednak, aby ruch ten nie rozwijał się żywiołowo i aby każda ekipa robotnicza wyjeżdżająca na wieś znajdowała się pod baczną kontrolą polityczną partii.

Ruch ten ma niewątpliwie wszelkie możliwości rozpowszechnienia się na wszystkich fabrykach, kopalniach, hutach i warsztatach kolejowych. Nie trzeba jednak sztucznie forsować jego rozpowszech-

Na zakończenie chciałbym kilka słów poświęcić zadaniom partii w Związku Samopomocy Chłopskiej.

Organizacje partyjne powinny w pełni uświadomić sobie nowy charakter i nowe zadania ZSCh. Zakończony niedawno Kongres Samopomocy Chłopskiej w deklaracji swej podkreślił klasowy charakter ZSCh jako organizacji bezrolnych, małorolnych i średniorolnych chłopów, jako organizacji, która w swoich szeregach nie może tolerować wyzyskiwaczy. Jest to więc nowe ograniczenie kapitałistów wiejskich. Skład socjalny ZSCh będzie się więc różnił od składu socjalnego spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej, w której bogacz wiejski eliminowany są jedynie z władzy, mogą jednak pozostać członkami spółdzielni.

W okresie ostatnich 6 miesięcy we wszystkich województwach odbywały się dość intensywne zmiany w składzie gminnych, powiatowych i wojewódzkich Rad Narodowych pod kątem oczyszczenia ich z elementów obcych klasowo i politycznie oraz nadania im w większym stopniu charakteru reprezentacji robotniczo-chłopskich, przez zwiększenie udziału robotników oraz chłopów małorolnych i średniorolnych.

W rezultacie tych zmian można stwierdzić, iż skład socjalny Rad Narodowych uległ poważnej poprawie.

Wypada również jednak stwierdzić, że przy eliminacji elementów obcych klasowo dokonano się w Radach Narodowych przesunięcia polityczne na niekorzyść liczby bezpartyjnych członków Rad Narodowych.

Czy potrzebne nam jest usuwanie z Rad Narodowych bezpartyjnego aktywu chłopskiego, czy wzmacnianie go do ZPR, SL czy PSL, czy wzmacnianie to powiązanie Rad Narodowych z szerokimi masami chłopskimi? Wydaje się rzeczą bezsporną, że odpowiedź na te pytania musi wypaść negatywnie.

nienia: na odwrót — Komitety Powiatowe powinny dbać o to, by wciągały się do tego ruchu tylko takie zakłady pracy, które mają dostatecznie silną organizację partyjną i dostatecznie silny aktyw robotniczy, aby zabezpieczyć na równo poziom polityczny ekipy, jak i stałość oraz różnorodność form łączności danego zakładu ze wsią. Ekipy można też wzmacniać politycznie przez przydzielanie do nich aktywistów partyjnych, zatrudnionych w urzędach i instytucjach.

Podnieść poziom ideologiczny i organizacyjny pracy partyjnej na wsi

Przechodzę do ostatniej grupy zagadnień — do zadań partii w dziedzinie podniesienia poziomu ideologicznego i organizacyjnego oraz rozbudowy partyjnych organizacji na wsi.

Chcę tu przede wszystkim stwierdzić, że realizacja zadania likwidacji słabości naszych wiejskich organizacji partyjnych wymaga wysiłku całej partii. Byłoby niewybaczalnym błędem, gdy byśmy oczekiwali, że przełom ku socjalizmowi w najszerszych masach chłopstwa polskiego dokona się bez ogromnej i bezpośredniej politycznej i organizacyjnej pomocy klasy robotniczej. I w tym właśnie tkwi podstawowy sens ruchu łączności.

Byłoby również niewybaczalnym błędem, gdybyśmy oczekiwali, że nasze słabe organizacje wiejskie potrafią stanąć na czele mas drobnych i średnich chłopów i dokonać w tych masach przełomu w kierunku socjalizmu, bez pomocy całej partii, bez pomocy jej stosu pałeczowego — ZPR-owców fabryk, hut i kopalń. Dlatego też głównym zadaniem organizacyjnym naszej partii na najbliższy okres jest organizacja stałych form systematycznej pomocy ze strony naszych miejskich organizacji robotniczych, ze strony zaś naszej inteligencji partyjnej w zakresie wzmocnienia ideologicznego

go, uaktywnienia politycznego oraz usprawnienia organizacyjnego i umasowienia naszych organizacji wiejskich. Czy nasze organizacje partyjne, czy nasze komitety wojewódzkie i powiatowe, a zwłaszcza miejskie, rozumieją już to zadanie, czy doceniają je, czy wypracowały już odpowiednie formy organizacyjne?

Można by podać dziesiątki jasnych faktów wskazujących, że nie ma jeszcze zrozumienia wagi tego zadania w organizacjach miejskich.

Na fali wzmagającej się aktywności mas drobnej i średniego chłopstwa musimy szybciej wraść liczebnie na wsi. Po akcji oczyszczania szeregów partyjnych, po akcji scaleniowej i teraz po akcji pierwszomajowej — nasze organizacje wiejskie dojrzałe będą do przyjęcia w szeregi partii nowego zastępu najbardziej świadomych i najaktywniejszych — chłopów bezrolnych, małorolnych i średniorolnych. Trzeba, aby po 1 maja organizacje wiejskie przyjęły w szeregi członków partii wszystkich kandydatów na członków partii. którzy przed rokiem wstąpili do PPR lub PPS. Trzeba też postawić przed organizacjami ZPR w Polsce zadanie, aby każda z tych organizacji w sąsiedniej gromadzie, gdzie nie ma jeszcze organizacji ZPR-owskiej, przystąpiła do pracy nad powołaniem grupy kandydackiej.

Trzeba też, aby organizacje partyjne okazały więcej pomocy wiejskim organizacjom ZMP, aby otoczyły je prawdziwą opieką i pomogły w umasowaniu ZMP na wsi. Przecież na młodzieży chłopskiej ciąży w najmniejszym stopniu wiekowa tradycja drobnej i zacofanej gospodarki rolnej.

Dlatego też obok rosnących zastępów ZPR-owców wiejskich rosnąć powinny również nowe oddziały ZMP.

Oto, towarzysze, najważniejsze praktyczne zadania naszej partii na wsi.

Wykonując te zadania i zdecydowanie realizując generalną linię partii — linię wzmoczonej walki z wyzyskiem mas chłopskich przez kapitalistów wiejskich, linię wszechstronnego rozwoju spółdzielczości i umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego — partia nasza spowoduje je w masach chłopskich przełom w kierunku socjalizmu.

Roman Zanubrowski.

Mimo zakazu robotnicy londyńscy uczczą 1 Maja

LONDYN (PAP). — W miarę zbliżania się dnia 1 Maja, przybierają na sile protesty przeciw rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych Chuter Ede, uniemożliwiającemu organizowanie manifestacji w dniu święta robotniczego.

Pomimo tego zakazu rada londyńskich związków zawodowych zwołała potężną pierwszomajową manifestację na Trafalgar Square. Poza tym odbędzie się również wiele wieców, urządzanych przez poszczególne związki zawodowe, po których uczestnicy — mimo zakazu min. Chuter Ede — przejdą w pochodach przez ulice miasta na plac Trafalgar.

Tegoroczne uroczystości majowe będą miały w Anglii specjalny charakter. Poza uczczeniem robotniczego święta staną się one demonstracjami pokojowymi i protestacyjnymi przeciwko antyrobotniczej polityce rządu, który w budżecie Crippsa.

25-lecie dzieła Stalina „O podstawach leninizmu”

MOSKWA (PAP). — Cała prasa radziecka poświęca artykuły 25-lecie ukazania się dzieła Stalina „O podstawach leninizmu”.

„Prawda” podkreśla, że w dziele tym Stalin oświecił i rozwinął wszystkie podstawowe zagadnienia leninizmu, a zwłaszcza jego zagadnienie naczelne — sprawę dyktatury proletariatu, zagadnienie sojuszników klasy robotniczej — pracującego chłopstwa i narodów uciskanych, wykazując przy tym, że kwestia narodowa jest częścią ogólnego zagadnienia rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu. Stalin znakomicie uzasadnił i rozwinął zasadę leninowską, że po umocnieniu swej władzy, proletariat prowadzący za sobą chłopstwo może i powinien zbudować społeczeństwo socjalistyczne.

Stalin — pisze dalej „Prawda” — wykazał w swym dziele niezbicie, że potęgujące się niesłychanie sprężyność imperializmu podważają podstawy kapitalizmu. Zostało to w całej pełni potwierdzone najpierw

przez rewolucję socjalistyczną w Rosji, a następnie przez oderwanie się od systemu kapitalistycznego krajów Europy wschodniej i południowo-wschodniej, które stworzyły ustrój demokracji ludowej. Zostało to potwierdzone przez potężny rozmach walki wyzwolenczej na rodach kolonialnych i uciskanych. Świat kapitalistyczny nie jest w stanie znaleźć wyjścia z niezwykle ostrych sprzeczności okresu wojennego, a wysiłki podlegają wojennym, ich pakt i układy nie zmieniają faktu, że siły socjalizmu i demokracji górują nad siłami imperializmu.

Paryski Kongres Obrońców Pokoju — podkreśla w zakończeniu „Prawda” — jest najlepszym dowodem, iż żadne bariery nie powstrzymają idei postępu, gdyż prawda tworzy sobie drogę poprzez wszystkie kordony. Masy pracujące wszystkich krajów walczą o trwały pokój, którego najlepszą gwarancją jest przyjaźń narodów ZSRR, USA i Anglii.

Manifest Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

(dokończenie ze str. 1)

Nie damy wciągnąć się do gry tych, którzy przeciwstawiają jedną grupę na rodów drugiej.

Wypowiadamy się przeciwko polityce sojuszków wojskowych, która zdemontowała już światu straszliwe swoje skutki.

Potępiamy system kolonialny, który nosi w sobie zarodek konfliktów zbrojnych i ryzyko odegrania decydującej roli w rozpętnaniu nowej wojny światowej.

Piętnujemy ponowne uzbrajanie Niemiec Zachodnich i Japonii, gdzie kaci świata odnajdują swą broń. Rozmyślnie i zorganizowane zrywanie związków gospodarczych między grupami krajów przybrało już charakter blokady wojennej.

Inicjatorzy zimnej wojny przeszli do zwykłego szantażu wojennego do jawnego przygotowania wojny.

Ale jest faktem, któremu dajemy publicznie wyraz Światowy Kongres Obrońców Pokoju, że ludy przestały być bierne i że zamierzają odegrać czynną i konstruktywną rolę.

Ludy te, reprezentowane na Światowym Kongresie Obrońców Pokoju oświadczają:

— wypowiadamy się za Kartą Narodów Zjednoczonych przeciwko wszelkim soюзom wojskowym, które pozbawiają tę Kartę wszelkiego znaczenia i prowadzą do wojny;

— wypowiadamy się przeciwko miazdzącemu brzmieniu wydatków wojskowych, źródła nędzy ludów;

— wypowiadamy się za zakazem broni atomowej i innych środków masowego niszczenia istnień ludzkich;

— żądamy ograniczenia sił zbrojnych wielkich mocarstw i ustanowienia skutecznej kontroli międzynarodowej, wykorzystania energii atomowej dla celów wyłącznie pokojowych i dla dobra ludzkości;

— walczymy o niepodległość narodową i współpracę pokojową między narodami, o prawo narodów do samookreślenia — zasadnicze warunki wolności i pokoju;

— występujemy przeciwko wszystkim poczynaniom, które zmierzają do

ograniczenia, a później zniesienia swobod demokratycznych, aby utorować drogę wojnie;

— tworzymy powszechny front w obronie prawa i rozumu, aby uczynić bezsilną propagandę, która osłabia opinię publiczną z wojną;

— potępiamy historycznych podlegaczy wojennych, nawołujących do nienawiści ras i wrogości między narodami;

— wzywamy do piętnowania i bojkotowania organów prasowych, twórczości literackiej i kinematograficznej, osobistości i organizacji, które uprawiają propagandę nowej wojny.

My, którzyśmy scementowali jedność narodów kuli ziemskiej, z tym samym zapałem rzucimy nasze siły na szanie pokoju.

×

Powzawszy decyzję zachowania czujności stwórzmy Komitet Międzynarodowy, grupujący działaczy kultury i organizacji demokratycznych dla obrony pokoju światu; zawieś on nad głowami tych, którzy chcą wojny, na każdym etapie ich spisku, słą groźbę sił ludowych, które potrafią narzucić pokój.

Niechaj kobiety — matki — które przynoszą światu jego nadzieje, wiedzą, że uważamy za święty obowiązek obronę życia ich dzieci, obronę ich ognisk domowych.

Niechaj usłyszy nas młodzież i zdnoczy się — bez względu na przynależność polityczną lub wierzenną, — by usunąć widmo zbiorowego mordy z świetlanej drogi przyszłości.

Światowy Kongres Obrońców Pokoju proklamuje z mocą, że obrona pokoju jest od tej chwili sprawą ludów. W imieniu 600 milionów kobiet i mężczyzn tu reprezentowanych, Światowy Kongres Obrońców Pokoju rzuca apel ludom świata: „Odwagi i jeszcze raz odwagi”.

Potrąfiliśmy się zebrać. Potrąfiliśmy się porozumieć. Jesteśmy gotowi i zdecydowani wygrać bitwę o Pokój, tzn. bitwę o życie.

Najruchliwsza Pow. Rada Sportowa na Lubelszczyźnie Ponad 2 miliony zł. na zakup sprzętu

(sz) — Powiatowa Rada Sportu Wiejskiego w Zamościu otrzymała 2.183.000 zł na uruchomienie i zakup sprzętu sportowego dla Ludowych Zespołów Sportowych. W powiecie zamojskim przewiduje się utworzenie 16 takich zespołów, które otrzymają po 50 tys. zł subwencji. Ponad to trzy najbardziej żywotne zespoły zostaną wyposażone w sprzęt i urządzenia kosztem 200 tys. zł dla każdego, zaś drugie trzy otrzymają subdydia po 100 tys. zł.

Według informacji przewodniczącego Pow. Rady Sportu Wiejskiego w Zamościu ob. Matczuka, na terenie Zamojszczyzny powstały już Ludowe Zespoły Sportowe w gminach: Krasnobród, Suchowola, Mokre, Skierbieszów i Wysokie. Pow. Rada Sportu Wiejskiego zajęła pierwsze miejsce w organizowaniu Gminnych Rad Sportu Wiejskiego w województwie i z pewnością nie pozostanie w tyle przy organizacji Ludowych Zespołów Sportowych.

PCK organizuje w Nałęczowie kolonię letnią

(jt) — Oddział PCK w Puławach organizuje w Nałęczowie kolonię letnią wypoczynkowo-szkoleniową dla młodzieży szkolnej. Będzie to letni ośrodek szkoleniowy i wypoczynkowy Polskiego Czerwonego Krzyża. Ośrodek znajdować się będzie w willi „Oktawia” przy ul. Armatnia Góra, która należała do Oktawii Żeromskiej. Na terenie posiadłości znajduje się domek Stefana Żeromskiego i jego mauzoleum.

Kolonia trwać będzie dwa miesiące i obejmie 250 starszych dzieci i młodzieży ze wszystkich szkół, znajdujących się na terenie powiatu puławskiego. Skorzy stają z niej w pierwszym rzędzie

„Dom pod Oświęcimm” w Polubiczach

(ls) — Ochotnicza Straż Pożarna w Polubiczach pow. bialskiego rozwija szeroką działalność kulturalno - oświatową. Potwierdza to wystawienie ostatniej sztuki przez młodzież OSP „Dom pod Oświęcimm” — Hołuja, granej niedawno na większych scenach w kraju. Sztuka cieszyła się wielkim zainteresowaniem miejscowej ludności, a na uwagę zasługuje fakt, że chłopcy potrafili wczuć się w intencje autora tego poważnego i poruszającego wiele problemów utworu. Następną sztuką przygotowywaną przez ze spół Ochotniczej Straży Pożarnej w Polubiczach, jest komedia Moliera „Skąpiec”.

NASI KORESPONDENCI donoszą

Czyn 1-Majowy Robotnicy rolni z Lubelszczyzny meldują:

(rz) — Zespół robotników z majątku PZHR Palikije wybuduje nawierzchnię na podwórzu majątkowym o powierzchni 500 m kw. i 2 studnie. Niezależnie od tego wszyscy zostaną członkami spółdzielni i przeprowadzą remont stajni majątkowej.

Zespół folwarczny z majątku Przytoczno remontuje stodołę i oborę oraz sadzi 2 tys. sztuk drzewek owocowych.

Robotnicy rolni z majątku Je-

dlanka prowadzącego hodowlę ryb, oczyszczą w ramach Czynu Pierwszomajowego kilka stawów jak „Nowy”, „Kobylic Dolny” i naprawią groblę na stawie „Muraszczyński Duży i Mały”, co przyczyni się do zwiększenia ilości materiału hodowlanego dla gospodarstw rybnych województwa.

WŁOSTOWICE

(rt) — Teren wsi Włostowice w pow. puławskim obejmuje kil-

kadziesiąt ha nieużytków jak piaski lotne i wydmy. Mieszkańcy gromady postanowili w ramach Czynu Pierwszomajowego zalesić część nieużytków i zorganizowali w związku z tym zebranie z udziałem inż. leśnika ob. Piotrowskiego oraz burmistrza z Puław ob. Jaroszka. Uchwalono, że zale się 15 ha nieużytków a sadzonek dostarczą bezpłatnie szkółki PINGW. W akcji biorą tłumnie mieszkańcy gminy Włostowice i młodzież szkolna z Puław.

RADAWIEC DUŻY

Mieszkańcy gromady Radawiec Duży organizują niedzielne kursy dla analfabetów, urządzają świetlicę gromadzką i zakontraktują do końca kwietnia 50 szt. tuczników. Postanowienie zlikwidowania analfabetyzmu we własnej gromadzie, świadczy o zrozumieniu tamtejszego chłopca dla znaczenia oświaty i kultury.

POSZUKIWACZE SKARBÓW na miejscu kaźni

(lm) — Na terenie pow. tomaszowskiego w miejscowości Bełzec, znajdował się za czasów okupacji niemiec-

kiej obóz śmierci, w którym zginęło kilkadziesiąt tys. Żydów, zabijanych prądem wysokiego napięcia. Ciała pomordowanych palono i grzebano popioły we wspólnych grobach. Kilkuhektarowy obszar stanowi przedmiot poszukiwań kosztowności po pomordowanych i mimo, że M. O. zabroniła kopania na tym terenie, ludność jeszcze do tej pory szuka tam szczęścia. Pożądane jest, aby miejsce straceń zabezpieczyć przed profanacją i surowo karać dopuszczających się poszukiwań.

Na terenie Tomaszowa istnieje Komitet Żydowski, w Lublinie tak samo, ale dotychczas nikt nie pomyślał o zaopiekowaniu się miejscem śmierci dziesiątków tysięcy ludzi.

Pocztowcy Lubelszczyzny w obronie pokoju

(rz) — Ubiegłej niedzieli odbył się w Lublinie I. Woj. Zjazd pracowników pocztowych, zrzeszonych w Stronnictwie Demokratycznym. Wziął w nim udział członek Zarządu Gł. Z. Z. P. P. i T. ob. Głowacki. W

Amatorskie zespoły zwiedzają Lublin

(rz) Z początkiem kwietnia bawiła w Lublinie wycieczka 4 amatorskich zespołów z gminy Dębowa Kłoda w pow. włodawskim. Celem przybycia było zwiedzenie miasta, oglądnięcie sztuki granej w Miejskim Teatrze i zapoznanie członków zespołów z życiem kulturalnym naszego woj.

Ponieważ kierownik wycieczki ob. Jan Szelegenda nie znał dobrze Lublina, zwrócił się do Wyd. Propagandy przy Woj. Kom. PZPR w Lublinie, z prośbą o informacje. Otrzymał natychmiast niezbędne wskazówki, przewodnika, samochód i zarezerwowane miejsca noclegowe. Umożliwiło to uczestnikom wycieczki zapoznanie się z miastem i tygodniem kulturalnym Lublina w ciągu krótkiego pobytu. Na ich prośbę umieszczamy w naszym piśmie serdeczne podziękowanie dla Wyd. Propagandy Woj. Komitetu PZPR w Lublinie, za szczere i życzliwe udzielenie pomocy.

Państwowy Dom Dziecka w dawnym majątku

(pr) — W dawnym majątku Karolówce, położonym w pow. zamojskim, znajduje się obecnie Państwowy Dom Dziecka, w którym wychowują się sieroty oraz niezdolni uczyć się ze wsi, uczęszczający do za- mojskich szkół średnich. Opiekunem i wychowawcą młodzieży jest ob. Koziółek.

Okopy św Biurokracego

(mi) — Tak sobie rozmawiałem o tym i o owym z dyrektorem Elektrowni Miejskiej w Zamościu, gdy nagle zauważyłem, że posmutniał i sępnął. A że serce mam kłliwe, tknęło też mnie i spytałem:

— Co Wam jest? — Czy przypomniał sobie coś niemiłego?

— Ech — machnął ręką —

skiemu. Radzono nad nim długo i wreszcie odesłano mi go z tym oto pismem. Czytajcie!

— „Przerobić preliminarz, aby przelew czystego zysku wynosił przynajmniej 3 mln. zł. Aby ta suma była realna, Zarząd Miejski zwraca uwagę elektrowni, że zupełnie niepotrzebnie preliminarz wała w swym budżecie kwoty na podatki, gdyż teraz przedsiębior-

ni by ucichło, elektrownia przesłała pod zarząd państwowy — aż tu niedawno — masz! Przesyłają mi z Izby Skarbowej nakaz za opóźnione nadesłanie sprawozdania z obrotu (tamtego!) karę tyśiąca złt grzywny albo 2 dni aresztu. Ja w te pędy do Zarządu Miasta — może za mnie zapłaci grzywnę, bo z jego winy opóźniłem sprawozdanie. Ojcowie mia-

O Miejskim Zarządzie i podatkach elektrowni Kto ma siedzieć 2 dni w kozie?

zamkną mnie — rzekł z grobową miną.

— Cooooo? — oniemiałem na chwilę.

— Tak, posiedzę dwa dni w areszcie.

— Za co?

— Kiedy jeszcze elektrownia zamojska nie była upaństwowiona i znajdowała się pod administracją miasta, składałem preliminarz budżetowy na rok 1946 do akceptacji Zarządowi Miejs-

stwa samorządowe żadnych podatków nie płać.”

— Cóż było robić? Ojcowie miasta każą! Podatków nie płać? — Zgoda!

Opóźniło to tylko trochę wysłanie sprawozdania do Izby Skarbowej w Lublinie. Upłynęło sporo czasu, gdyż ciągle otrzymywałem z Lublina polecenie Izby Skarbowej: „Płacić natychmiast podatek!” Jak płacić to płacić! Spłaciłszy jakoś na raty. Wszystko

sta odrzekli, że nie mam prawa dopominać się o zapłatę tej sumki, a ja nie mogę sam zapłacić i muszę poprosić z tytułu przysługującego mi prawa, o 2 dni aresztu.

Pocieszałem zrozpaczonego dyrektora jak mogłem. Rozczulili się obydwaj mocno, a na końcu usłyszałem:

— Och, będzie miał człowiek choć 2 dni urlopu...

Odpowiedzi korespondentom

Państw. Liceum Sztuk Plastycznych, Zamość. — Za nadesłane materiały dziękujemy. Wspomniane dwa artykułiki mamy i umieszczymy je po 1 maja. Nieścisłości w ostatniej wzmiance były, lecz jest to wina korespondenta.

sył, Zamość. — Prosimy nadesłać fotografię, podać datę i miejsce urodzenia oraz miejsce zamieszkania, potrzebne do legitymacji.

PZGS w Zamościu myśli już o sianokosach

(ml) — Zapobiegliwy gospodarz planuje zawsze na dłuższy przeciąg czasu. Pow. Zw. Gminnych Spółdzielni S. Ch. trzyma się również tej zasady i już z wiosną myśli o sianokosach, zaopatrując się w potrzebne narzędzia. Ostatnio przyszedł do Zamościa transport złożony z 2 tys. kos. Rolnicy powiatu zamojskiego mogą być spokojni. Kos w roku bieżącym dla nich nie zabraknie.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZGUBIŁY

P. Z. W. we Włodawie unieważnia legitymację służbową ze zniżką kolejową wystawioną przez O. D. D. W. w Warszawie na nazwisko Suciński Ignacego zam. w Bytomiu. 978 K

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Waga Władysława zamieszkały w Kąweczynie, gminę Zwierzyniec o. ra Szczepczyszyn. 989 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Kopicz Tadeusza zamieszkały w Sosnowej Woli, poczta Dzierzkowice. 983 K

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Szczubkowski Bronisław zamieszkały w Domaniu, powiat Tomaszów Lubelski. 993 G

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Iskra Władysława zamieszkały w Starym Rachowie, powiat Kraśnik. 986 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Kłos Marian zamieszkały w Wólce Pukaszowskiej gmina Rachanie. 985 G

W LUTYM 1947 zgubiono książeczkę wojskową na nazwisko Dumicz Michał urodzony dnia 10. maja 1924 w Zaborecznym gmina Krynic, powiat Tomaszów Lubelski. 990 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Pachołek Jan zamieszkały w Domaniu, powiat Tomaszów. 987 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin — Miasto na nazwisko Figiel Tadeusz zamieszkały Lublin. 982 G

SKRADZIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość pow. Tomaszów Lubelski na nazwisko Kosiński Kazimierz zamieszkały w Domaniu, powiat Łaszczów. 988 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Garwolin na nazwisko Pawlik Stanisław, Uleż zamieszkały w Nałęczowie — Wąwozy. 991 G

UNIEWAŻNIAM skradzioną kennkartę na nazwisko Maria Holeszczuk zamieszkała we wsi i gminie Szóstka, powiat Radzyń. 992 G

ZGUBIONO dowód tożsamości konia na nazwisko Kalszuk Piotr s. Piotra, maści karę kłacz ur. 1941 r. wydaną przez Zarząd Gminy Szóstka. 994 G

ROZNE

WULKANIZACJA opon i detek rowerowych i samochodowych wykonuje Niżolek Edward Łuków, ul. Chęcińskiego 33. 961 K

KTO ZNAŁ Romualda Wachuleckiego nr. w Wilnie 9. 3. 1925 r. proszony jest o udzielenie o nim informacji do kiosku „Sztandaru Ludu”. 984 G

OGŁOSZENIE

RZEŹNIA MIEJSKA W LUBLINIE podaje do wiadomości, iż z dniem 1 maja r. rozpoczyna rozwożenie lodu sztucznego po mieście. Cena za 1 tafle lodu z dostawą 75 zł, bez dostawy w Rzeźni 85 zł. 995 G

Czytajcie prasę PZPR

SZTANDAR AKADEMIIKA

Nr 25 (41)

Redaguje ZAMP

Rok III

Młodzież akademicka przygotowuje się do obchodu Święta 1-go Maja

Nowa młodzież na nowych uczelniach zdaje sobie doskonałą sprawę z wagi tegorocznego święta pracy, święta klasy robotniczej całego świata. Piszemy te gorące słowa ponieważ w tym roku kapitalistyczni podżegacze wojenni ze wzmoczoną siłą dybią na pokój wywalczony milionami ofiar męczyzn, kobiet a nawet i dzieci. Toteż obchód 1 Maja będzie jednym wielkim protestem przeciw wojnie, jednym wielkim głosem o utrzymanie trwałego pokoju między narodami i płynącego stąd dobrobytu.

Pokój to nauka — mówią studenci w swojej rezolucji. Słowa tak proste, a tak wiele znaczące.

Studenci obydwu uniwersytetów postanowili w dniu tym wyśtafiać godnie.

PRZYGOTOWANIA STUDENTÓW DO OBCHODU 1 MAJA

Zebrania

Ponieważ w obchodzie wezmą udział nie tylko ZAMP-owcy, ale i wszyscy studenci, Związek

Komunikat

Wydział Szkoleniowo-Wychowawczy Zarządu Uczelnianego ZAMP przy UMCS poleca członkom oraz innym studentom wykłady uniwersyteckie, które zaczęły się 25 kwietnia w sali Farmacji o godz. 19.30 na tematy społeczne, gospodarcze i sytuacji międzynarodowej.

Akademickiej Młodzieży Polskiej wspólnie z prorektorem prof. dr Parnasem urządził odprowadzenie dla przesyłanych Kół Naukowych i starostów wszystkich lat studiów na każdym wydziale. Na zebraniu tym została omówiona organizacyjna strona obchodu święta pracy.

Masówki

Członkowie zespołów prelegentów ZAMP prowadzą przed i po wykładach masówki.

Mają one na celu poinformowanie studentów o przebiegu uroczystości 1 Maja oraz o zobowiązaniu przyjętym przez studentów do masowego udziału w pochodzie 1-szo Majowym.

Akademie

W przeddzień uroczystości tj. dnia 30 kwietnia odbędą się na uniwersytetach uroczyste akademie, na których ma być obecny delegat Ministerstwa Oświaty i przedstawiciel Zarządu Głównego ZAMP.

ny delegat Ministerstwa Oświaty i przedstawiciel Zarządu Głównego ZAMP.

Akademia pracowników naukowych i technicznych UMCS-u.

W sali Collegium Maius o godzinie 12 odbędzie się akademii pracowników Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.

Akademia Kursów Przygotowawczych

Akademia Kursów Przygotowawczych odbędzie się o godz. 9 rano w sali Farmacji.

Akademia studentów obydwu Uniwersytetów

W Domu Żołnierza o godz. 16 odbędzie się uroczysta akademii studentów UMCS i KUL.

Na tej akademii odbędzie się poświęcenie i wręczenie sztandaru ZAMP.

Do wszystkich ZAMP-owców

W związku z przypadającym 1 Maja świętem klasy robotniczej i mas pracujących całego świata wzywamy wszystkich członków naszej organizacji do wzięcia udziału w akademii i pochodzie 1 Maj 1949 r. ma szczególne znaczenie dla całej postępowej ludzkości. W dniu tym masę pracującą, ludźmi nauki i postępu zamykamy swą niezłomną wolę pokoju, twórczej pracy dla dobra ludzkości i potęgą wojennych podżegaczy.

My postępową młodzież studentów z rzeszą w szeregu ZAMP-u będziemy manifestować na rzecz pokoju przeciwko siłom wsteczności i reakcji pragnącym pochwycić świat do nowej wojny niszczącej uniwersyteły i ośrodki kultury ludzkiej. Niech masowy udział ZAMP-owców będzie sprawą szlachetną i ideologiczną postawą w naszej organizacji. Zbiórka wszystkich ZAMP-owców w dniu 1 maja na Placu Litewskim o godz. 9.

Nowe drogi Kół Naukowych

Zebrani na Ogólnokrajowej Konferencji Przedstawicieli Kół Naukowych, która odbyła się na początku ferii świątecznych w Warszawie, po dokładnym przedyskutowaniu zagadnień związanych z działalnością Kół stwierdzają:

Dotychczasowa działalność Kół Naukowych nie odpowiada wymogom, jakie stawia przed nimi kroczący ku socjalizmowi naród Polski Ludowej. Znaczna część Kół Naukowych albo nie przejawia żadnej działalności, albo zajmowała się sprawami natury gospodarczej, czy kulturalno - rozrywkowej. Częstokroć zdarzało się, że jeśli pewne Koła zajmowały się pracami naukowymi, to były one prowadzone w sposób chaotyczny bez powiązania z tymi zadaniami, jakie stawia przed młodą inteligencją polską w związku z odbudową i przebudową kraju.

Taki stan rzeczy musi ulec zasadniczej zmianie. Głównym zadaniem Kół musi być współudział w przygotowaniu jak największej ilości pełnowartościowych fachowców i naukowców. Koła Naukowe powinny czynnie uczestniczyć w wychowaniu nowej inteligencji pracującej, która przyczyni się do pełnej realizacji planu 6-letniego. Dlatego też Koła Naukowe nie mogą pozostać po-

za ramami życia społeczno - politycznego kraju. W walce o postęp, pokój i dobrobyt mas pracujących nie może zabraknąć młodzieży akademickiej. Chcąc zapewnić krajowi jak najwięcej i jak najlepiej wykwalifikowanych fachowców i naukowców Koła Naukowe winny zaznajamiać szerokie rzesze studentów z prawdziwie naukowym poglądem na świat i z osiągnięciami przodującej nauki świata, nauki radzieckiej. W swej pracy Koła winny się oprzeć na doświadczeniu radzieckich profesorów i studentów. Działalność naukowa Kół winna być planowa, systematyczna i obejmować wszystkich studentów — członków Koła.

Obowiązkiem Kół Naukowych jest współudział w przygotowaniu kadr przyszłych inżynierów, lekarzy, nauczycieli, ekonomistów i innych społecznie użytecznych fachowców. Praca ta winna być prowadzona w ścisłym powiązaniu studentów z ich przyszłym warsztatem pracy i w zrozumieniu bieżących problemów życia społeczno - politycznego kraju. W tym celu koła muszą prowadzić stałe obejmujące wszystkich członków akcje społeczne: organizować patroli sanitarne, wygłaszać odczyty w fabrykach, brać udział w walce z analfabetyzmem itp. Działalność swą powinny Ko-

ła rozwijać przy ścisłej współpracy jak najszerszego grona postępowych profesorów, docentów i asystentów.

Dla wykonania tego zadania staje się konieczna przebudowa dotychczasowej struktury Kół Naukowych.

Zebrani w przekonaniu, że nowy statut opracowany przez FPOS przedyskutowany szczegółowo na posiedzeniach Kół Naukowych otwiera przed nimi szerokie perspektywy rozwoju, wyrażają zgodę na zasady programowe i organizacyjne tego statutu i wzywają FPOS do jak najszybszego nadania mu ostatecznej formy redakcyjnej uwzględniającej wyniki dyskusji.

W głębokim przekonaniu, że tylko na tej drodze młodzież akademicka może się przyczynić do odbudowy i rozwoju nauki i kultury polskiej zwracamy się do młodych naukowców, działaczy Kół Naukowych i całej młodzieży akademickiej z wezwaniem do zwiększenia wysiłku w nauce i pracy, w zdobywaniu gruntownego naukowego i fachowego przygotowania do przyszłej pracy zawodowej w poczuciu łączności i solidarności z masami Polaki Ludowej i masami całego świata walczącymi o wolność, pokój i dobrobyt.

Młodzieży całego świata, łączcie się!

Rezolucja

Przedstawiciele Komitetu Srodkowiskowego FPOS i ZAMP na zebraniu w dniu 24 kwietnia 1949 r. w imieniu wszystkich członków ZAMP i wszystkich studentów witają entuzjastycznie

Kongres Pokoju w Paryżu i Prace, solidaryzując się z jego prawdziwie ludzką walką o pokój dla każdego człowieka.

Z radością witają zwycięstwa Armii Ludowej Chin widząc w tych zwycięstwach wyzwolenie ludów ciemionych i wkład w sukces obozu pokoju z ZSRR i krajami demokracji ludowej na czele.

Potępiają amerykańskie pakti tworzenia nowych osi, które mają służyć nowemu „herrenvolkowi” — amerykańskim imperialistom.

Dla nas studentów walka o pokój to nauka i wspólny marsz z klasą robotniczą do socjalizmu.

Proletariusze, studenci, młodzieży Polski, młodzieży krajów kolonialnych, młodzieży całego świata łączcie się!

Pochód

W pochodzie, jak to już zostało zaznaczone wezmą udział wszyscy studenci. ZAMP-owcy przyjdą w koszulach i krawatach organizacyjnych, nieorganizowani w czapkach akademickich. Pochód studentów powinien wyglądać imponująco. Na transparentach powinny widnieć hasła 1 Maja. Ponad głowami razem ze sztandarami o barwach narodowych powinna płynąć pieśń młodych.

Hasła 1-Majowe ZAMP-u

1. Niech żyje 1 Maja — Święto ludu pracującego — Święto postępowej młodzieży akademickiej.
2. Niech żyje solidarność młodzieży świata, walczącej o pokój, postęp i lepsze jutro.
3. Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej.
4. Niech żyje Międzynarodowy Związek Studentów.
5. Pozdrawiamy bohaterską młodzież radziecką i Leniński Komsomol.
6. Pozdrawiamy walczącą o wolność młodzież Hiszpanii, Grecji, Chin, Wietnamu, Indonezji i Malajów.
7. Nauka orężem mas pracujących w walce o socjalizm.
8. ZAMP wychowuje kadry ludowej inteligencji dla realizacji planu 6-letniego.
9. Korzystajmy z osiągnięć przodującej nauki i sztuki radzieckiej.
10. Korzystajmy z doświadczeń młodzieży radzieckiej w jej pracy i walce o wychowanie nowego człowieka.
11. Walczymy o nową postępową myśl naukową przeciwko reakcyjnym teoriom.
12. Reforma programów nauczania przyspieszy demokratyzację wyższych uczelni.
13. Zdobyta wiedza służyć będziemy masom pracującym i ludowemu państwu.
14. Lepsze postępy w nauce i terminowe kończenie studiów — to nasz wkład w odbudowę kraju.
15. Więcej młodzieży robotniczej i chłopskiej na wyższych uczelniach.
16. Rok 1939 — 4000 stypendiów. Rok 1949 — 30.000 stypendiów — to zdobycz młodzieży akademickiej w Polsce Ludowej.
17. Studenci pozdrawiają przodowników pracy w fabrykach i na roli.
18. Kursy przygotowawcze drogą awansu społecznego dla młodzieży robotniczej i chłopskiej.
19. Niech żyje jedność młodzieży studiującej i pracującej miast i wsi.
20. Postępową młodzież akademicką w szeregi ZAMP-u.
21. Niech żyje Związek Młodzieży Polskiej.

Czyn 1-Majowy studentów

Dla uczczenia Święta Pracy studenci UMCS postanowili dziś, tj. 28 kwietnia o godz. 14.30 urządzić zbiórki przed Uniwersyteciem, skąd wyruszą do pracy przy budowie miasteczka uniwersyteckiego.

Kursy Przygotowawcze

Kursy Przygotowawcze natomiast swoją pracę już wykonały. Każdy słuchacz pracował po 24 godziny przy budowie swojej bursy przy ul. Kapucyńskiej. Prócz tego postanowili pracować jeszcze przy budowie miasteczka uniwersyteckiego.

Studium Wstępne UMCS

Na zebraniu studentów Studium Wstępnego w dniu 26-go kwietnia uchwalono jednogłośnie: studenci zobowiązują się przepracować po 5 godzin przy budowie miasteczka uniwersyteckiego.

Wezwanie

Wzywamy członków ZAMP do nabywania koszul organizacyjnych. Koszula razem z krawatem kosztuje 735 zł.